# KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 23 Lipca / 4 Sierpnia Roku 1858. № 203. Jutro, N. MARYI P. Śnieżnej.

Wczoraj, jako w rocznicę Imienin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNEJ, odprawione zostały po wszystkich tutejszych Świątyniach wszelkich Wyznań, solenne Nabożeństwa. O godz: 9ej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo Jana, celebrował JW. JX. *Gierwatowski*, Prałat Scholastyk, w obecności JW. Arcy-Biskupa *Fijałkowskiego*, Metropolity, otoczony licznem Duchowieństwem, w obec Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej, oraz zebranych przedstawicieli Władz Rządowych; poczem dostojny Arcy-Pasterz zaintonował Te Deum. — O godz: 10½, JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Zarządzający częścią Cywilną pod nieobecność JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył przyjmować na pokojach pałacu Brühlowskiego, znakomite Osoby Duchowne, Wojskowe i Cywilne, a następnie udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TRÓJCY, gdzie JW. JX. Prałat *Nowicki*, Oficjał Katedralny, Dziekan Kościołów Prawosławnych, Członek Komissji R. S. W. i D., w assystencji Prawosławnego Duchowieństwa, celebrował Śtą Liturgję, po skończeniu której, odśpiewany był Hymn Świętego Ambrożego, a działa Cytadelli zagrzmiały salwami. — W Kościele Parafjalnym Greko Unitów tutejszych, Nabożeństwo z tej okoliczności, celebrował W. JX. *Boniewski*, Superjor Klasztoru XX. Bazyljanów w Warszawie.— Jednocześnie w Kościołach *Ewangelickich* obu Wyznań, odbyły się także Uroczyste Nabożeństwa.— O godz: 6ej dane było w Teatrze przedstawienie bezpłatne, a na zakończenie, Artyści i Artystki Teatru, wykonali Kantatę i powitano Cyfrę NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ radosnym okrzykiem. Wieczorem, w całem mieście zabłysła illuminacja, a na wielu domach ukazała się Cyfra NAJJAŚNIEJSZEJ PANI. W Łazienkach Królewskich na tarasie, dwie orkiestry wojskowe, grały przez cały wieczór.

---

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutek przedstawienia Namiestnika JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie Polskiem, oraz zgodnie z wnioskiem Komitetu Ministrów, w dniu 2gim Maja r. b., raczył Najmiłościwiej, za wystawę wyrobów rękodzielniczych i płodów rolniczych w Warszawie w r. z. odbytą, udzielić wymienionym tu osobom, następujące nagrody:

(Dokończenie).

*VIII. Pochwała publiczna i oddanie zalety w opisie wystawy.*

Spółce bezimiennej, mającej na celu upowszechnienie jedwabnictwa w Królestwie Polskiem, za szczególny postęp w tej gałęzi przemysłu, udowodniony przedstawionemi okazami produkcji jedwabniczej, przeprowadzonej przez wszystkie processa. Właścicielowi zakładu fotograficznego w Warszawie, Karol: *Beyer*, za rozpowszechnienie i ulepszenie pod względem technicznym sztuki fotograficznej. Zarządzającemu fabryką Rządową machin na Solcu w Warszawie, Alexan: *Bobrownickiemu*, za ulepszenie sieczkarni; oraz za dobrą konstrukcję innych machin i narzędzi rolniczych, wyrabianych w tym zakładzie. Zarządzającemu fabryką tytoniu w Moskwie pod firmą: »Michała syna Jana *Bostandżoglo*” Nieżyńskiemu Grekowi, kupcowi czasowemu Moskiewskiemu 1ej gildji, Bazylemu *Bostandżoglo*, za zasługi położone w ciągu 15-letniego zarządu rzeczoną fabryką. Właścicielowi fabryki wyrobów metalowych w Warszawie, Robertowi *Bothe*, za dobre wyroby miedziane i brązowe. Właścicielom papierni Newską zwanej w St. Petersburgu, kupcom St. Petersburgskim 1ej gildji, braciom Alexandrowi i Pawłowi *Wargunin*, za obszerną produkcję różnorodnego papieru do pisania, rysunkowego i drukarskiego, oraz taniość szczególniej ostatniego. Właścicielowi zakładów żelaznych w dobrach Blizinie Gub: Radomskiej, Obywatelowi ziemskiemu tejże Guberni, Alexandr: *Wieloglowskiemu*, za żelazo kute i odlewy, zalecające się dobrocią wyrobu i cenami umiarkowanemi. Właścicielowi fabryki rozmaitych wyrobów tkackich w mieście Łodzi Gub: Warszawskiej, Juljuszowi *Wergan*, za adamaszek meblowy i serwety kolorowe, dobrze wyrobione. Właścicielowi fabryki instrumentów muzycznych dętych w Warszawie, Adolf: *Wernitz*, za instrumenta dęte nowej konstrukcji podług własnego pomysłu. Właścicielowi fabryki wyrobów jubilerskich i złotych w Warszawie, Augustowi *Wiediger*, za piękne wyroby jubilerskie, nie ustępujące pod względem wykończenia zagranicznym. Właścicielowi fabryki farb, Kupcowi St. Petersburgskiemu 3ciej gildji, Alex: *Wołoskow*, za obszerną produkcję, zalecających się dobrocią farb rozmaitych. Fabrykantowi kapeluszy w Warszawie, Franc: *Wojszyckiemu*, za kapelusze odznaczające się dokładnością wykończenia, lekkością i cenami przystępnemi. Najwyżej zatwierdzonemu Towarzystwu upowszechnienia jedwabnictwa i handlu w krajach Zakaukazkich, za jedwab surowy celujący dobrem wykończeniem, połyskiem i równością; oraz za starania o upowszechnienie jedwabnictwa krajowego. Starszemu Ogrodnikowi przy ogrodzie Botanicznym w Warszawie, Ign: *Hanusz*, za usiłowania w celu upowszechnienia jedwabnictwa. Tapicerowi w Warszawie, Karolowi *Haubold*, za postęp w wyrobach tapicerskich i znajomość swej sztuki, dowiedzioną przy urządzeniu wystawy. Właścicielowi fabryki wyrobów kotlarskich w Warszawie, Danielowi *Hoeke*, za aparat gorzelany mocno i starannie zbudowany. Ogrodnikom w Warszawie, braciom *Hoser*, za ulepszenia w ogrodnictwie. Gorygoreckiemu Instytutowi Agronomicznemu w m. Górkach Gub: Mohylewskiej, za runa wełny barana i owcy gatunku merynosów, przekonywające o starannem utrzymaniu miejscowej owczarni. Fabrykantowi fortepjanów w Warszawie Anton: *Hofer*, za fortepjany odznaczające się dźwiękiem pełnym i równym we wszystkich tonach, oraz piękną powierzchownością. Właścicielowi fabryki wyrobów platerowanych w St. Petersburgu, kupcowi St. Petersburgskiemu 2ej gildji, Bazylemu *Dubinin*, za wyroby jego fabryki, dobrze wykończone obok cen przystępnych;

Właścicielce Fabryki wyrobów stalowych we wsi Worsmie, Gub: Niżegorodskiej, wdowie po włościaninie z dóbr Hr: Szeremetjewa, Natalji *Zalawin*, za postęp w wyrobach stalowych. Właścicielowi fabryki sukna w kolonji Nowe Mezerycze, Gub: Czernihowskiej, obywatelowi poczesnemu dziedzicznemu, kupcowi Warszawskiemu 1ej gildji, Piotrowi *Isajew*, za sukna szaraczkowe odznaczające się trwałością i taniością, oraz za obszerność produkcji. Właścicielom fabryki broni palnej w Warszawie, Anto: *Koczy* i Janowi *Jachimek*, za broń palną dokładnie odrobioną. Właścicielom dóbr Bedlno w Gubernji Radomskiej, za mocne i tanie wyroby włościańskie wełniane. Właścicielom fabryki luster w Warszawie, braciom *Lesser*, za lustra wielkich rozmiarów, odznaczające się dokładnością podlewy. Fabrykantowi powozów w Warszawie, Alexandrowi *Liedke*, za powóz wzorowej konstrukcji i takiegoż wykończenia. Właścicielowi fabryki narzędzi rolniczych w dobrach Skąpe, Gub: Radomskiej, Obywatelowi ziemskiemu tejże Gub: Jackowi *Lipskiemu*, za korzyści jakie odnosi miejscowość z urządzenia fabryki dobrych narzędzi rolniczych. Zawiadowcy pudlingarni w hucie Bankowej i w Niwce Okręgu Zachodniego, Zakładów Górniczych Rządowych w Królestwie Polskiem, Radcy Honoro: Ignacemu *Liszka*, za ulepszenie wyrobu żelaza walcowego, szczególniej zaś szyn pod kolej żelazną, i za wyuczenie tej tak ważnej fabryki robotników z pomiędzy krajowców. Fabrykantowi kapeluszy w Warszawie, Piotro: *Morel*, za kapelusze odznaczające się lekkością i dobrem odrobieniem. Właścicielowi fabryki wyrobów wełnianych na willi Susanino pod wsią Leonowem, Gub: Moskiewskiej, kupcowi Moskiewskiemu 2ej gildji, Karolo: *Neuville*, za szale wełniane i inne przedmioty mody, zalecające się dobrem wykończeniem i cenami przystępnemi. Fabrykantowi rękawiczek w Warszawie, Benonowi *Nivet*, za rękawiczki bardzo dobrego kroju i szycia. St. Petersburgskiemu zakładowi narzędzi chirurgicznych, za narzędzia te, odznaczające się dobrocią ostrzy i formą na wzór najlepszych wyrobow zagranicznych tego rodzaju. Właścicielowi fabryki wyrobów tkackich w Warszawie, Henr: *Reinecke*, za kanwy wełniane i jedwabne, odznaczające się doskonałem wykończeniem, a szczególniej za kanwy jedwabne celujące równością nitek. Właścicielowi fabryki cukrów i czekolady, pod firmą: »Lourse i Spółka" w Warszawie Andrz: *Robbi*, za czekoladę szczególnej dobroci, obok cen umiarkowanych. Właścicielowi zakładu fotograficznego w Warszawie, Grze: *Sachowicz*, za postęp w ulepszeniu sztuki fotograficznej pod względem technicznym. Właścicielowi fabryki wyrobów lnianych we wsi Leonowie, Gub: i Pcie Moskiewskim, Obywatelowi poczesnemu dziedzicznemu, Włodzimierzowi *Spirydonow*, za płótna i bieliznę stołową, dobrze i mocno zrobione. Właścicielowi fabryki wyrobów chemiczno-farmaceutycznych w Żyrardowie, Gub: Warszawskiej, Ludwi: *Spiess*, za wyroby tego rodzaju, odznaczające się wymaganą dobrocią i czystością. Właścicielowi fabryki sukna w mieście Zgierzu, Gub: Warszawskiej, Henr: *Fechner*, za sukna grube, zalecające się dobrocią wyrobu, trwałością i stosunkowo cenami przystępnemi. Mechanikowi i Optykowi w Warszawie, Ludwikowi *Zeisler*, za oprawę globusa z oznaczeniem zmian por roku w sposób przez niego obmyślony. Właścicielowi przędzalni bawełny w mieście Łodzi Gubernji Warszawskiej, Karol: *Scheibler*, za przędzę bawełnianą starannie wyrobioną i doprowadzoną do Nr 50; oraz za dobre urządzenie fabryki. Szmuklerzowi w Warszawie, Joze: *Stiefsohn*, za rozmaite wyroby szmuklerskie dobrze wypracowane. Właścicielowi fabryki bandaży i wyprawy skór glansowanych na sposób francuzki, kupcowi Moskiewskiemu 3ej gildji, Ferdynan: *Streichenberg*, za skorki zrebięce na rękawiczki, dobrze wyrobione i starannie appretowane. Rymarzowi w Warszawie, Aug: *Stoltzmann*, za wyroby galanteryjno-siodlarskie i rymarskie, bardzo starannie odrobione. Nożownikowi w Warszawie, Grzego:-Andrz: *Schuler*, za wyroby nożownicze celujące dobrocią i wykończeniem. Właścicielowi fabryki narzędzi rolniczych w dobrach Falkowie, Gub: Radomskiej, Obywatelowi ziemskiemu tejże Gub: Józe: *Jakubowskiemu*, i synowi jego Juljuszowi, za apparat przenośny do gotowania jarzyn; oraz za wozy dobrze zbudowane i tanie. Właścicielowi fabryki sukna w Zgierzu, Gub: Warszawskiej, Fryderykowi *Jahuz*, za sukna średniego gatunku, uznane za najlepsze w porównaniu z wyrobami innych tego rodzaju fabryk miejscowych. Właścicielowi papieru w Soczewce, Gub: Warszawskiej, Radcy Handlowemu, Sędziemu Trybunału Handlowego, Janowi *Epstein*, za postęp w wyrobach tej fabryki, za wzorowe urządzenie onej, i za troskliwość o dobry byt robotników.

*Zarządzającym fabrykami i Majstrom.*

*IX. Medale pochwalne srebrne małe.*

Majstrowi narzędzi rolniczych w Kuźnicy Śto-Jańskiej, Gub: Radomskiej, Wacła: *Wyderko*, za narzędzia rolnicze, odznaczające się dobrem praktycznem urządzeniem i taniością. Zarządzającemu fabryką cukru Radcy Tajnego i Senatora *Fundukleja*, we wsi Osocie, Gub: Kijowskiej, *Konstantynowowi*, za wzorowy zarząd tą fabryką, produkującą mączkę cukrową w kryształach wysokiej dobroci.

*X. Listy pochwalne.*

Majstrowi ślusarskiemu w Warszawie Henry: *Blum*, za zamek ze sztucznym mechanizmem, wzorowo ozdobiony. Zarządzającemu cukrownią w Łyszkowicach Gub: Warszawskiej, Pcie Łowickim, Kazimie: *Sidorowicz*, za urządzenie przy zaprowadzeniu w tej fabryce kotłów parowych nowej konstrukcji, praktycznego sposobu użycia onych i oszczędnego paliwa.

---

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w nagrodę szczególnych zasług przy urządzeniu zeszłorocznej wystawy wyrobów rękodzielniczych i płodów rolniczych w Warszawie, poświadczonych przez JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ Członkom Komitetu tejże wystawy, udzielić następujące nagrody:

Order Śgo STANISŁAWA 3ej klassy: Assessorowi przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa do spraw kupców Rossyjskich, kupcowi 1ej gildji w Warszawie, Obywatelowi poczesnemu Mikołajowi *Skwarcow*.

*Podarunek zwyczajny stosownie do rangi.*

Członkowi Etatowemu Rady Lekarskiej, Professorowi Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, p. o. Komissarza fabryk przy Komissji Rzą: Spr. Wew: i Duch:, Radcy Kolegjalnemu Józe: *Belzie*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Kruzensztern*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, powrócił z Grodna.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu, Stanisław *Szemioth*, nowo-mianowany Vice-Prezes Banku Polskiego, przybył z Petersburga do Warszawy.

JO. Xiążę Teodor Warszawski, Hr: *Paskewicz* Erywański, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Iwangorodu.

JW. Xiądz Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup Rodopolitański, Sufragan Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, wyjechał do Wiskitek.

Celestyn-Romuald *Obiezierski*, Radca Dworu, Emeryt, b. Podpułkownik Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, b. Inspektor Gimnazjum Piotrkowskiego, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XXV, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończył, mając lat 65. Wyprowadzenie zwłok na smętarz Powązkowski, nastąpi dnia jutrzejszego o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. Karmelitów na Lesznie; na który to żałobny obchód, w imieniu pozostałych Dzieci, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół, dawnych Kolegów Nieboszczyka i Znajomych.

*Ze Zgierza.* — Otrzymano tu smutną wiadomość, iż po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w mieście Zgierzu w d. 8 z. m., Alexandra z Paprockich *Janiszewska*, Żona Pisarza Sądu Pokoju Okr: Zgierskiego.

W dniu wczorajszym, z powodu uroczystości Imienin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNEJ, odprawione zostało w Szkole Rabinów Nabożeństwo, poczem Uczniowie odśpiewali Hymn *Lwowa*. — Również w Synagodze przy ulicy Daniłowiczowskiej, z powodu tejże uroczystości, odprawione zostały stosowne modły.

Wkrótce ogłoszone zostaną wyjątki z *Ossyana*, którego przepolszczeniem zajmuje się znana z pięknego talentu poetycznego Pani *Ilnicka*.

Wkrótce ogłoszona będzie drukiem w przekładzie polskim z francuzkiego, nowa powieść Religijna z czasów prześladowania Chrześcjan w pierwszych wiekach Kościoła, pod tytułem: *Emilja Paula*, przez *Bareille*.

Według zdania Dra *Jarockiego*, odłam czaszki z możdżeniami rogów, niepospolitej wielkości, jaki nadesłany został przez P. *Budzyńskiego*, Nadleśniczego Xięztwa Łowickiego, dla Gabinetu Zoologicznego w Warszawie, i znajduje się dotąd jeszcze w Redakcji *Kurjera*, jest szczątkiem przedhistorycznego wołu *Bonaza*.

*Wolnych Żartów*, wyszedł serji 2ej zeszyt 2gi, i zawiera: Odezwa do braci farysów brukowych; Ćwiczenia polskie Mścisława *R.*, ucznia klassy 5ej Szkół Babińskich, o pojedynkach; List Podczaszyca Czesława do 5cio-klassisty Mścisława *R;* Wieża Babel; Korrespondencja; Zuzia i Emilka; Korrespondencja pomiędzy Obywatelem z prowincji, a fabrykantem powozów w Warszawie; Czwarte przykazanie; Kłaniam uniżenie; Stare ale jare; Fraszki; Żywotne kwestje; Wujaszek całego świata (na ucho Czytelnikom); Doniesienia; Dwa Rebusy. Prenumerować można w expedycji głównej w xięgarni H. *Natansona*, na Krakow:-Przedmie: Nr 442, na 1szem piętrze, jako też we wszystkich xięgarniach i Expedycjach Pocztowych w kraju i zagranicą. Ceny serji jednej z 6ciu zeszytów złożonej rs. 1 kop: 80 (złp. 12), na Poczcie w Królestwie rs. 2 kop: 25 (złp. 15), w osobnych kopertach Pocztowych do Cesarstwa rs. 2 kop: 75. Osoby odbierające już w kopertach pisma perjodyczne Warszawskie, płacą tylko rs. 2 kop: 25 bez żadnej dopłaty za koperty.

Z pomiędzy licznych przyrządów do kąpieli kroplistych, najpraktyczniejszym okazał się zupełnie nowy urządzony w fabryce wyrobów brązowniczych P. *Filleborn*, przy ulicy Wierzbowej, w domu dawniej *Petyskusa*, dziś W. *Brunwejna*. Przyrząd ten jest dziełem Pana *Filleborna*, który w wycieczkach swych zagranicznych starał się nam przyswoić wszystko, co tylko odpowiada tak potrzebom jak i wygodzie ogółu, nic nie pozostawia do życzenia. Budowa jego prosta, a cała maszynerja zawarta w urządzonem w aparacie naczyniu z pompką, za pomocą której, woda bieży w górę, i zarówno w promieniach kroplistych, jak grubych tuszach, spada z góry z potrzebną ku temu siłą i sprężystością. Obok tego, działać jeszcze może i oddzielny tusz, również stosownie do potrzeby kroplisty lub o jednym tylko promieniu, za pomocą gutaperkowej rurki, którą dowolnie sama używająca tej kąpieli osoba, działać może. Słowem, jest to nowość, na którą poczytujemy sobie za obowiązek zwrócić uwagę ogółu, zwłaszcza gdy używanie kąpieli kroplistych, ze względu na ich wpływ zbawienny na zdrowie, tak weszło w użycie. Aparat ten można widzieć każdodziennie w fabryce P. *Filleborna*, w miejscu jak wyżej, a każdy po przekonaniu się naocznem, najlepiej o wielkiej użyteczności onego osądzi.

P. Józef *Weinert*, Jubiler, objął magazyn i fabrykę wyrobów złotych, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459 (nowy numer 4), wprost pałacu Prymasowskiego, gdzie ryciny w bramie, na pierwszem piętrze, pod dawną i znaną firmą *S. Neybaur*, która zjednała sobie ogólne zaufanie, tak ze względu na rzetelne i dokładne postępowanie, jako też i nader gustowne wyroby. Że zaś P. *Weinert* poczytuje sobie za obowiązek i dalej tym samym porządkiem i akuratnością postępować, przeto winniśmy nadmienić, że fabryka ta jest dokładnie urządzoną, że wszelkie wyroby złote, brylantowe, sizlowane, grawirowane i emaljowane, wykończają się na równi z wyrobami zagranicznemi; a nadto, że posiada różne modele i rysunki najświeższe. Tak więc uposażona fabryka, przy staranności Właściciela, zdoła odpowiedzieć wszelkim oczekiwaniom, i utrzymać nadal to wzięcie, jakiego przez lat tyle pod dawną używała firmą.

W roku zeszłym przez jednego z osadzonych w Domu Przytułku i Pracy, w ogrodzie Pana *Ohm*, za rogatką Wolską, na robocie będącego, znalezioną została sygarnica skórzana, fabryki angielskiej. Ponieważ pomimo ogłoszenia nikt się po upływie 4ch miesięcy po takową jako swą własność nie zgłasza, przeto Rada Opiekuńcza postanowiła ofiarować wartość pomienionej sygarnicy, za pośrednictwem Redakcji *Kurjera*, dla Warsz: Towa: Dobro:. Sygarnica ta jest do obejrzenia każdego czasu w Redakcji *Kurjera*. Sprzedaż jej zacznie się od rs. 1. Kto da więcej?

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów.

(*)

W dniu 12 (24) z. m., przybył do Wilna z Petersburga, JW. JX. *Żyliński*, Arcy-Biskup Mohylewski, Metropolita. Dostojnego Arcy-Pasterza przyjmował w Katedrze, na czele Duchowieństwa, JW. JX. Prałat *Bowkiewicz*.

JW. Ermancja z Hra: Tyzenhauzów Hrabina *Uruska*, Małżonka Marszałka Szlachty Gub: Warsz:, powróciła wczoraj z Paryża.

Jutro, jako w trzecią rocznicę skonu ś. p. Stanisława *Pomykalskiego*, odbędzie się za spokój Jego duszy, Msza żałobna, w Kościele Powązkowskim; na którą pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Józef *Parzelski*, Pisarz Magazynu Solnego w Mniszewie, wczoraj zakończył życie, w czasie chwilowego pobytu w Warszawie. Pozostała Żona z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na odprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 6ej, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powąkowski odbyć się mające.

Zeszyt XXty *Bibljoteki Warszawskiej* za miesiąc Sierpień r. b., wyszedł z druku i zawiera: Kasztelanja Połaniecka *Kochanowskiego*, przez J. *Bartoszewicza;* Jerzy Forster, życiorys; Kolendy Podolskie, przez Eust: *Dulskiego;* Joanna *Darc* jako przedmiot dramatów: Fryderyka *Szyllera* i Daniela *Sterna*, Studjum Kazim: *Kaszewskiego;* Krótki rys Historji Naturalnej Kamieńca Podolskiego, skreślił Gustaw *Belke* (ciąg dalszy); Kronika Paryzka Literacka, Naukowa i Artystyczna; Trzy podania Kaukazkie, przez W. *Dawida;* Terminologja lekarsko-polska, przez J. *Orkisza;* Poezje: Śmierć Urosza *Nemanicza*, duma Serbska, przekład Romana *Zmorskiego*, Bianka przekład Anto: *Czajkowskiego;* Kronika Literacka; Rozmaitości: Wieczorek w sąsiedztwie, szkic Leona *Kunickiego;* Korrespondencje do Redakcji *Bibljoteki;* Kronika Bibljograficzna; Doniesienia Literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Czerwiec r. b.

Wczoraj, w dzień Imienin JW. Augusta Hr: *Potockiego*, zebrało się liczne towarzystwo w Willanowie, około ósmej godziny wieczorem. Niebo samo weszło w przymierze z Dostojną Hrabiną, przygotowującą niespodziankę Solenizantowi; bo po kilkudniowym deszczu najpiękniejsza zajaśniała pogoda. Park na wyspie, zwany Morysin, zajaśniał rzęsistem światłem illuminacji, około trzech tysięcy włościan z dóbr Willanowskich zebrało się i powiodło skoczne tany przy kilku muzykach swoich rodzimych. Za danym znakiem przez wypuszczoną racę, towarzystwo zebrane w Willanowskim pałacu, przeszło za most, gdzie oczekiwały ekwipaże, i pojechało do Morysina. Radosne okrzyki ludu przywitały Dziedzica. Godła plonów, to jest: wieńce z kłosów, odebrał Solenizant na powinszowanie od swoich włościan. W rotundzie będącej w środku parku, gościnni Gospodarze przyjmowali z eleganckiego świata drużynę, a dokoła na gazonach długo w noc przeciągła się ludowa uczta. Śliczny fajerwerk, bengalskie ognie i gorejące cyfry, co chwila nową przedstawiały niespodziankę, w różnych stronach parku.

Wspomnieliśmy niedawno, że wystawę nieustającą sztuk pięknych pod kierunkiem PP. *Zmyoskiego i Tabachi*, zbogaciły dzieła znakomitego malarza P. *Chozroe Dusi*, dodajemy dzisiaj, że ich liczbę pomnożyły portrety JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rz: S. W. i D., Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, Radcy Tajnego *Muchanowa*, tudzież Hr: Leona *Łubieńskiego*; oba odznaczają się wielkiem podobieństwem, tudzież mistrzowskiem wykończeniem genjalnego artysty.

Nr 30 *Ruchu Muzycznego*, przyniósł prenumeratorom na to pismo prawdziwą niespodziankę. Poszyt nót w prześlicznem zagranicznem wydaniu i dwa razy tak obszerny jak zwykle, a w nim Wspomnienie walca P. Józefa *Wieniawskiego*, utwor elegancki i świetny, a przytem myślący i zasypany kwieciem uczucia. Przewidujemy, że stanie się popularnym jak ulubieńsze kompozycje do Ruchu dołączone, z których jedna Polonez P. Igna: *Krzyżanowskiego*: »Ku wspomnieniu K. *Kurpińskiego*" wyszedł w nowej edycji w Lipsku i jest do nabycia w składach muzyki w Warszawie oraz w Redakcji Ruchu Muzycznego przy ulicy Alexandrja Nr 2773.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszła druga edycja: Wincentego *Pola*: *Pieśń o ziemi;* Cena exemplarza kop: 75.

*Gazeta Szlązka*, z dnia 23 Maja 1858 roku, o jednym z naszych młodziutkich Wirtuozów, bo zaledwie dziś 14cie lat liczącym, następującą zamieszcza wiadomość: Młody Skrzypek August *Dressler* z Warszawy, Uczeń P. *Baranowskiego*, dał w Waldenburgu wczoraj wieczorem koncert, który z wielkiem zadowoleniem przyjęto. Gra Pana *Dressler*, jest wysoko artystyczną, która znakomite techniczne trudności z łatwą gracją pokonywa, jak tego szczególniej dowodzi: Le Tremolo, a wdziękiem i rzewnością nietylko znawców, ale nawet i nieznawców zachwyca.

Wiadomo nam wszystkim, na jak wysokim stopniu stoi świat muzykalny. Postęp więc ten, przypisać należy po większej części biegłości Nauczycieli poświęcających się z całą sumiennością swym obowiązkom. Ogólne zdanie co do pięknej gry, zyskuje Panna Anna *Matuszewska*, bo gra jej na fortepjanie, pomimo jej 14to-letniego wieku, znakomita jest. Początkowym przewodnikiem był P. *Rybicki*, który opuściwszy Warszawę, obecnie ma zamieszkać stale w Radomiu, i jemu to zawdzięczyć winniśmy poprowadzenie tego pięknego talentu. Żegnamy więc P. *Rybickiego* z tą myślą, że usposabiać nam będzie Radomianki, podobnie jak już usposobił między innemi i Pannę *Matuszewskę*. P. *Rybicki* wykłada muzykę z ojcowskiem poświęceniem, od niego każdy uczeń skorzysta, choćby talentu wielkiego niemiał. Obok tego może udzielać nauki języków.

Dla fabryk i rzemiosł wyrabiających różne przedmioty z *drzewa*, pożądane ułatwienie i korzystną pomoc przysposobiła tu fabryka, pod firmą *Eugenjusz Caumont* (Komon) i *Spółka;* nowo założona do *szweifowanych* to jest okrągławych i okrągłych *wyrzynań*, tudzież *szejbowanych* czyli gzymsowych *stolarskich* robót, które w szczególny sposób wykonywa pośpiesznie i doskonale, za pomocą nieznanego u nas dotąd *warsztatu mechanicznego*, z wielką oszczędnością materjału i czasu. Oprócz przysługi bardzo ważnej dla stolarszczyzny, w trudnem i pracowitem wyrabianiu wszelkich *krzywizn* podług rysunku, jakie z szybkością i zupełną dokładnością, cienkim szritem do winkla, od razu pod *fornir* z gotową *culagą* brzegiem oderznięta, bardzo tanio wyko-

nywa; fabryka ta może być użyteczną także i do innych robót, jako to: do *rzeźbiarskich*, przygotowując pierwsze *kontury* do rzeźby; fabrykantom *powozów*, którym dostarcza wszystkie mozolnie wyrabiane ręcznie z drzewa roboty wypukłe lub rzeźbione; fabrykom *ram* złoconych, ramy owalne lub okrągłe; dalej, wyrabia tanio ramy do *daguerotypów*, litery *szyldowe*, *modele* do wszelkich *odlewów* z różnych metali, oraz *ozdoby* wyrzynane do *posadzek*; nadewszystko zaś, *dzwona* dla *stelmachów*, prawie na poczekaniu, którzy przez to zyskują wiele na czasie, szczególniej na materjale, podobnie jak zyskują na pośpiechu stolarze, z wyrabiania składowych części mebli, które z nadzwyczajną prędkością wychodząc z tej fabryki przygotowawczej, potrzebują tylko złożenia. Każdy z obstalujących, dając swój materjał do wyrobienia na żądane przedmioty, najzupełniej z tego nowego zakładu zadowolonym zostanie. P. *Caumont* zaszczycony medalem z wielkiej Wystawy Paryzkiej 1855 r. za wyroby *stolarskie*, posiada wyższe nauki *rysunku*; polecając się z tą umiejętnością, wykonywa modele wszelkich obstalunków *graficznie*, co dla obstalujących jest nie małej wagi. Zakład tej firmy już urządzony, istnieje przy ulicy Tamka, w nowym domu *Chybczyńskiego* Nr 2832 wprost ulicy Solec, i poczytujemy sobie za obowiązek, zwrócić na tę nowość w rękodzielnictwie, *szczególniejszą uwagę*.— Kilka w tym rodzaju próbek wyrobów, z tej fabryki pochodzących, można na dowód obejrzeć każdego czasu w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Przez dni kilka bawił w Warszawie Radca Stanu *Stanisławski*, Profesor z Charkowa i tłómacz *Danta*. Wyjątki z tego tłómaczenia, mają się ukazać wkrótce w odcinkach tutejszych pism czasowych.

Dwu-piętrowy dom na Nowym-Mieście, ozdobiony na froncie statuą BOGA-RODZICY, u stóp której, mieszkańcy tutejsi zwykli składać modły swoje, restauruje się obecnie w zupełności.

Z powodu dojrzewania teraz owoców letnich, pozwalamy sobie zwrócić uwagę szanownych Czytelników i Czytelniczek *Kurjera*, szczególniej małoletnich, że o ile owoce dojrzałe w mierze użyte, zdrowym są pokarmem, o tyle niedojrzałe, zgubnych chorób stać się mogą przyczyną.

Ulica Podwal, łącząca Nowe-Miasto, z Krakowskiem-Przedmieściem, dostanie wkrótce chodnik marmurowy. Potrzebne ku temu flizy, złożone wzdłuż całej ulicy, pozwalają spodziewać się tej nowej dogodności dla miasta tutejszego, które z rokiem każdym wzrasta widocznie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Komedji *Spis Wojskowy*, Panna *Skrodzka*; po Komedji *Młynarz i Kominiarz*, Wszyscy.

Towarzystwo jeźdźców sztucznych P. *Slezak*, w dniu 31 z. m. zakończyć miało w Krakowie, nieodwołalnie, szereg przedstawień swoich.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 43; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 63, wartość kuponu rs. 1 kop: 36²/₃; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 78, wartość kuponu kop: 6⁵/₆.

Dotrzymując przyrzeczenia Panna Anna *Holas*, wystąpiła wczoraj w Nowej Arkadji w zamiarze podzielenia się dochodem z zabawy muzycznej z sierotami. Dobre serce tej młodziutkiej Artystki, zapewne wynagrodzi Publiczność, gdyż Panna Anna ma zamiar wystąpić publicznie tu w mieście, o czem w swoim czasie nie omieszkamy donieść.

Wczoraj w salonie Doliny Szwajcarskiej zebrała się licznie Publiczność, i występującą na zabawie muzycznej, Pannę *Tifensee* (Pescatori), przyjęła z oklaskami i zadowoleniem.

Jutro, o godz: 4ej z południa, na żądanie Amatorów, na Czystem za rogatką Wolską w strzelnicy umyślnie na to urządzonej, odbędzie się strzelanie do gołębi w lot wypuszczanych z losem wyciągniętej klatki. Rozpocznie *wielka pula;* osoby nie mające jeszcze biletów, mogą przed rozpoczęciem nabyć na miejscu, potem nastąpi pula dowolnie umówiona, zakłady pomiędzy amatorami, i t. p. Na przypadek zupełnej niepogody, zabawa odkłada się na dzień następny.

Wczoraj przed wieczorem, liczne grono Osób nawiedziło Ogród Saski, gdzie brzmiała muzyka wojskowa.

---

Anglja. *Londyn, 20go Lipca.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej postanowiono, na wniosek Hr: *Derby*, wziąć dnia następnego pod rozwagę motywa, Izby Niższej, dla których poprawki Izby Lordów do bilu Indyjskiego zatwierdzone nie zostały. — Krąży tu znowu pogłoska, że Marszałek *Pelissier* jest znudzony Anglią, i że w żadnym razie nie przepędzi zimy w Londynie. (N. P. Z.).

Francja. *Paryż, 29go Lipca.*— Sąd Appelacyjny potwierdził zaocznie wyrok wyrzeczony w niższej instancji na *Proudhona*, za ostatnie dzieło przezeń napisane. *Proudhon* zbiegł podobno do Belgji.— Akademja Umiejętności moralnych i politycznych, odbędzie 7 Sierpnia swe doroczne posiedzenie publiczne. P. *Mignet* odczyta rys historyczny o życiu i pracach *Schellinga*. — Były Prezydent Stanów Zjedno: P. *Pierce*, przybył do Marsylji. Udaje się do Szwajcarji.— *Monitor* ogłosił opisanie Cherbourga, wraz z planem na drzewie rytym. — (N. P. Z.).

Komissja mająca oznaczyć granice Czarnogórji, zebrała się w Raguzie, i 20 b. m. odbyła swe pierwsze posiedzenie. — Dotychczas nie wiadomo z pewnością, kto w nowych zajściach na granicy Czarnogórskiej był stroną zaczepiającą, Turcy czy Czarnogórcy? Zdaje się jednak, że winę pierwszym przypisać należy, chociaż nadesłane dziś doniesienia obwiniają o to drugich. — Panna *Eveillard* była przedstawioną Cesarzowej.— Słychać, że Algierczyk, który był w służbie Konsulatu w Dszeddah i walczył tak odważnie w obronie ofiar tamecznej rzezi, otrzyma krzyż Legji honorowej. — Jenerał *Goyon*, przybył wczoraj wieczór do Paryża. (In: Bel:).

Turcja. *Konstantynopol, 24go Lipca.* — Sułtan otworzył osobiście uroczystość Kurbanbajramu.— Jenerał dywizji *Izmail*-Pasza wyjechał do Dszeddah. — Parowiec *Purschus*, został wysłany z amunicją dla armji Bośnijskiej,— Przybył tu P. *Lesseps*.— W Kenea 19go przywrócono spokojność. Delegowani Chrześcjanie, w skutku porozumienia się z Komissarzami Porty, powrócili do domów. — W Dszeddah aresztowano podobno 200 osób.— Porta zaniosła zażalenie do Sir H. *Bulwer*, o osadzenie wyspy Perim. (St: An:).

Rozmaitości. — Największa dotąd bryła złota ważąca 1,743 uncji, a 2 stóp 4 cale długa, 10 cali szeroka, w grubości 1 do 2 cali, znajduje się obecnie w Sydenhamskim kryształowym pałacu na wystawie. Cała jest szczero-złota i ma gdzie niegdzie kilka dziurek wielkości grochu, z których widać cząstki innych kruszców, jednak ich waga nie wyniesie więcej nad 6 uncji; złoto jest tak jasne, jak gdyby dopiero wyszło z warsztatu złotnika, i gętkie jak ołów. Bryłę tę złota znaleziono w Australji, 120 mil za Melbournem w Kingowskich zaroślach; a ci szczęśliwce którzy ją znaleźli są czterej wyrobnicy R. i J. *Ambrose* z Gravesend i S. i Ch: *Napier* z Nowego Brunświku, i którzy tu pracowali bez osobliwszych korzyści już od czterech lat. Po czterech latach zmienili plac kopalni, kopali jamę 6 stóp w kwadrat, a w głębokości 15 stóp, natrafił jeden z nich na tę bryłę w warstwie piaskowej gliny; gdy odsłonił z niej 15 cali, a jeszcze końca nie widział, osłabł z radości znalezionego skarbu i musiał przywołać swych towarzyszy aby odkopać całkiem bryłę. Ale głównie chodziło jak ustrzedz i zachować ten skarb. Wydobyli ją w chwili gdy wszyscy czem innem byli zajęci, uwieźli jak łom na taczkach do namiotu swego i zakopali 6 stóp pod ziemię. By nie dać poszlaki, kopali jeszcze jakiś czas w jamie. Pomach i dopiero później wyruszyli do Melbourne. Podróż trwała cztery dnie i nocy i z wielką ostrożnością. Przodem szedł jeden na zwiady uzbrojony w broń palną, nocą na wypoczynkach stawało po dwóch na straży. Odetchnęli dopiero po przybyciu do Melbourne i gdy skarb mieli w bezpiecznym schowku; wtedy też rozniosła się wiadomość co znaleźli, a zazdrość wypędziła tłumy ludu szukać złota w Kingowskich zaroślach. Wartość tej bryły cenią na 8,000 fun: ster:; sądzą, że Angielskie Muzeum zakupi tę bryłę do swych zbiorów.— W r. 1857 wyprodukowano i skonsumowano piwa w prowincjach Niemieckich i Sławiańskich 11,500,000 wiader; a w Lombardji zaś i w Węgrzech wraz z Chorwacją i Slawonją, 950,000 wiader, razem $12^1/_2$ miljona wiader. Wzrost w ciągu lat 16tu produkcji i konsumpcji piwa w całej Austrji jest przeszło o 50 procent, gdy ludność wzrosła tylko o 20 procent. — Jakiś Obywatel z Austrji, jak donoszą dzienniki Frankfurckie, rozbił 13go z. m. Bank gier w kąpielach w Baden-Baden. Straty tego Banku obliczają na 130,000 złn. Tegoż wieczora wszelako grano napowrót. — Jakiś Jegomość rozgniewany że niższy stopniem od niego zbyt poufale z nim rozmawiał, rzekł: »Patrzcie jaki śmiały! za pan brat bydlę z pastuchem.« »Prawda, odrzekł drugi, zapomniałem że jestem *pastuchem*.«

S Z A R A D A.

*Pierwsze drugie* u ludzi, i zwierząt znajdziecie,
Nie pełny tam dostatek gdzie są *drugie trzecie;*
A *wszyscy* na tym świecie, zebrawszy ich razem,
Jawnym są tego obrazem.
(Zeszła Szarada, *Plotkarze*).

Targi Angielskie w zupełną zapadły stagnację, a lubo ceny się nie zniżyły, wszelka chęć do kupna ustała. We Francji targi również obumarłe. W Hollandji, Belgji i wszystkich morza Niemieckiego portach, żadne interesa nie miały miejsca. Na naszym targu wszelka ochota do kupna ustała, a nawet zniżeniem ceny do interesu zachęcić nie było podobna. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 131 do 139 fun:, gul: prus: od 450 do 520, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: $7^1/_2$ do rs. 5 kop: 86. Żyta wagi hol: 130 fun:, gal: prus: od 303 do 312, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: $42^1/_2$ do rs. 3 kop: $52^1/_2$. Jęczmienia wagi hol: od 111 do 116 fun:, guld: prus: od 255 do 288, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 88 do rs. 3 kop: 25. Grochu guld: prus: od 390 do 410, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 40 do rs. 4 kop: $62^1/_2$. Rzepaku guld: prus: od 720 do 724, czyli za korzec Warsz: od rs. 8 kop: $11^1/_2$ do rs. 8 kop: $17^1/_2$. — Gdańsk, 24go Lipca, 1858 roku. — Alex: *Mąkowski et Comp:*.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chełmski Wład: Ob: z Łukomi nr 570; Działyński Bronis: Hr. z Kijowa nr 414; Fomin Podpułk: z Petersburga nr 634; Gemer Bolesław Lekarz z Petersburga nr 2772; Łempicki Konst: Ob: z Stojeszyna nr 625; Rutkowski Józ: Ob: z Zameczka nr 625; Zgliczyński Miecz: Oby: z Ciechanowa nr 614.

*Wyjechali*: Bojanowski Stan: Ob: do Lublina; Drucki-Lubecki Alex: Xżę do Chmielowa; Kutuzow Miko: Rad: Dw: do Petersburga; Sikorski Hipo: Ob: do Kutna.

*Przyjechali koleją żelazną*: Derviz Mich: Porucz: Artyllerji z Londynu nr 414; Halpert Borys Naczel: Kancel: Rządu Gubern: Warszaws: z Karlsbad nr 493; Jacquemart Kar: Kanclerz Konsulatu Francuzkiego w Warszawie, z Ostenty nr 411; Witkowski Bazyli Pułko: Inżen: z Vichy nr 414.

*Wyjechali koleją żelazną*: Anamow Jan Ob: do Paryża; Reszke Jan Sędz: Pokoju do Ostendy; Schmidt Edm: Artysta Dramatyczny do Poznania.

Haga 4 Maja 1858. — Niżej podpisany zawiadamiam niniejszym iż Domowi Handlowemu **A. F. GALLE**, w Warszawie, powierzyłem generalną agenturę dla sprzedaży w Królestwie Polskiem **TRANU** Lekarskiego Dra Jongh, i że tylko rzeczony dom Handlowy artykuł ten odemnie wprost otrzymuje. — Dr. De JONGH.


Dnia 31 z. m. skradziony został **Zegarek** złoty, męzki, Nem 23,536 oznaczony, échappement a ancre, ligne droite, 22 Joyaux, Tissot, Genève, giloszowane, kryty, z dużym złotym łańcuszkiem, na czarnym zwyczajnym sznurku zawieszony. Uprasza się każdego, a mianowicie PP. Zegarmistrzów, o łaskawe zwrócenie uwagi na powyższy Zegarek, a w razie odkrycia, o oddanie takowego do P. Lilpop Zegarmistrza, przy placu Teatralnym zamieszkałego, a stosowna przyrzeka się nagroda. 2

Dnia 26 Lipca r. b., przejeżdżając Dorożką z Solca na Nalewki, zginęła **Portmoneta** skórzana, w której znajdował się WEXEL na deponowane Rs. 207 kop. 50 z d. 26 Kwietnia r. b., za miesięcy trzy płatny przez S. B. Gelblum na rzecz Fiszla Loewenberg wydany a być może że jeszcze nie wypełniony, oraz półimperjał, 2 kupony po Rs. 3 i jeden papierek 3 Rublowy. Łaskawy znalazca zwracając powyższą zgubę Loewenbergerowi przy ulicy Solec pod Nr 2933 mieszkającemu, otrzyma sowite wynagrodzenie. Nadmienia się przytem, iż z wexlu wymienienego nikt żadnego użytku zrobić nie może, gdyż został już zaspokojony.

**ZAKŁAD ROLNICZO-PRZEMYSŁOWO-LEŚNY**, przyjmuje obstalunki na następne Zboża do siewu: **Żyta: Probstejskie, Belgijskie i Amerykańskie** oryginalne i w kraju uprodukowane. **Pszenice: Talavera i Sandomirkę. Biritz** (nowy rodzaj) **Rzepaku** przenoszący wydatkiem Oleju, ten ostatni jakkolwiek sieje się do końca Września, pomimo tego dojrzewa w dwa tygodnie przód jak Rzepaki; wytrwały bardzo na mrozy, gorycz zaś liści chroni go od pcheł ziemnych. Zakład uprasza zarazem o wczesne nadsyłanie Obstalunków i dokładne wypisywanie adressów. **Ostrowski et Comp:**, przy ulicy Rymarskiej Nr 742, wprost Komissji Skarbu.

Rubli sr: 10 Nagrody, za odniesienie pod Nr 80 na drugie piętro, przy ulicy Kanonja zgubionego **Pierścionka** złotego z brylantem wielkości ziarnka grochu, w złoto oprawnym w formie kwadratowej, w przejeździe dorożką z Hotelu Niemieckiego do Teatru, w dniu 28 b. m. Najpewniej upuszczono w dorożce, której powożący oraz konie, służbie Hotelowej są znane, lecz Numer dorożki niewiadomy. Uczciwy zatem dorożkarz stratę tę za powyższą nagrodą powrócić zechce. — Zwraca się uwagę PP. Jubilerów na ten przedmiot, i uprasza o przytrzymanie chcącego sprzedać, za powyższą nagrodą. 3


**Rs. 1,400**, są do wypożyczenia na pierwszy Numer hipoteki Domu w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 334, na 2giem piętrze.

**SKLEP** wraz z Pomieszkaniem, do najęcia w każdym czasie, przy ulicy Długiej pod Nrem 551, w domu zwanym *Lasockie*.

Pod Nr 1084 przy ulicy Twardej, naprzeciwko rynku Grzybowskiego, gdzie się odbywa targ na zboże, jest do wynajęcia **Apartament** na 1m piętrze, składający się z Przedpokoju, 2ch Salonów, każdy o 3ch oknach, 11 Pokoi, Kuchni obszernej, Spiżarni, Piwnicy, Wozowni i Stajni ze Stancją dla Stangreta i Komórki na drzewo. Lokal niniejszy zajmowany był przez Hr. Gutakowskich, a ostatecznie przez ich Sukcessorów. Do tego Lokalu może być dodany Ogródek. Nadmienia się przytem, że w jednym Pokoju tego lokalu, mieści się Kaplica, która może pozostać na użytek Lokatora. Na przypadek potrzeby, może być dodany jeden Pokój lub też i więcej. Wiadomość u Rządcy domu. 3


Ktoby miał **Dubeltówkę** nie bardzo kosztowną, za mierną cenę do sprzedania, niech da znać do Handlu Żelaznego Wgo Brun i Syn, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 466.

# MAGAZYN BŁAWATNY
## XAWEREGO SZLENKER

Przy ulicy Senatorskiej Nr 459.

Wysortowane Towary ze Składu, mianowicie: Materje jedwabne, wełniane, żagnoty, muśliny, baréże i t. p., oraz Materje na pokrycie mebli i na portjery służące, Chustki francuzkie i Szale, Mantyle i różne Okrycia, sprzedawane będą po bardzo zniżonych cenach, jeszcze przez kilka dni, w lokalu górnym nad Magazynem.

W jednym z znaczniejszych Zakładów Gastronomicznych jest każdej chwili **KUCHNIA** do wydzierżawienia i to pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Handlu Win Pana P. *Kędzierzawskiego*, przy ulicy Długiej. 1

Młodzieniec lat 12 mający, z prowincji, jest do umieszczenia w jakim Zakładzie Handlu lub Rzemiośle. Wiadomość pod Nr 1034*a* przy rogu ulicy Żelaznej i Grzybowskiej, u Właściciela domu.


Jest do sprzedania **Kareta** podwójna, na 4ry osoby wygodna, mocno zbudowana, na ośmiu resorach, leżących i stojących, z kompletnemi rekwizytami, za pomierną cenę, przy ulicy Długiej pod Nr 551 w domu zwanym Lasockie. Wiadomość w Fabryce Powozów.

**KOLONJA** we wsi Rakowcu, wiorst 3 za rogatką Jerozolimską, rozległości morg 22, z porządnemi mieszkalnemi i gospodarskiemi zabudowaniami, obsiewami zimowemi i letniemi, inwentarzem żywym i martwym, jest do zbycia za cenę umiarkowaną. Wiadomość bliższą udzieli Józef Piwoński Patron, przy ulicy Podwal pod Nr 525 zamieszkały. 1

ŚWIEŻY TRANSPORT
**WODY SZCZAWNICKIEJ**
**RZEGESTOWSKIEJ I KRYNICKIEJ**
Nadszedł do Handlu Józefa **Stoczkiewicz**, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Kronenberga Nr 486.

Do znacznej Gorzelni w Gub: Kijowskiej, potrzebny jest **Gorzelany**, z wiarogodnemi świadectwami co do zdolności i prowadzenia się. Wiadomość pod Nr 1725 przy ulicy Wiejskiej. — Tamże są do najęcia **LOKALE** na 2m piętrze, od Śgo Michała, 1) 4ry Pokoje, Przedpokój i Kuchnia; 2) 3 Pokoje i Kuchnia; i 3) 5 Pokoi, Salon, Przedpokój i Kuchnia, wraz ze Stajnią i Wozownią. Ten ostatni Lokal na dole od frontu, może być najęty zaraz lub od Śgo Michała do Wielkiej-nocy r. p., za cenę zniżoną. 1

Na zasadzie upoważnienia Dyrektora Gimnazjum Realnego, mam honor uwiadomić, iż przyjmuję **Uczni na stół i stancję**. Wiadomość w domu pod Nr 119 przy rogu ulic Zapiecek i Starego-Miasta, na 3m piętrze, gdzie także są oddzielne **Pokoje** dla osób cywilnych, wraz ze stołem i usługą.

**APTEKA** wraz z Domem murowanym, czyniąca dochodu kilkanaście tysięcy rocznie, jest do sprzedania w mieście mającem 3,000 ludności, położonem w Gub: Warsz: Pcie Piotrkowskim. Wiadomość w Składzie Aptecznym W. Galle.


W m. Tomaszowie, Powiecie Rawskim Gub: Warszawskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** narożny, murowany, parterowy, wraz z zabudowaniami, Kuźnią, Wystawą, Stodołą, Oborą i Chlewami, Ogród fruktowy i dwie morgi gruntu. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2687*b*, u Właściciela. 1


Z powodu braku paszy, jest do sprzedania po cenie przystępnej **OWIEC** wysoko poprawnych sztuk 300, to jest Macior z Jagniętami 160, Skopów 140, w dobrach Sufczyn, na trakcie Lubelskim, 42 wiorst od Warszawy. — Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu. 1

**FOLWARK** ŻURAWINY v. CHACHOŁ. Położony w Guberoji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, od miasta Stopnicy wiorst 14, Buska wiorst 7, od m. Wiślicy wiorst 4, od m. Pinczowa wiorst 14; przy trakcie Busko-Szkalbmierskim, mający rozległości ziemi około 500 morgów z laskami, łąkami i pastwiskami, oraz z inwentarzem żywym i martwym, jaki ten Folwark posiada, to jest Bydła rogatego sztuk 24, Owiec czarnych sztuk 60. Inwentarz martwy jest zapasowy w dobrem stanie i porządku. Co do zasiewów żyta, jest po wysiewie korcy 56, pszenicy i jęczmienia 14, grochu k. 3 g. 8, wyki k. 4, owsa k. 20, gryki czyli tatarki k. 9 g. 24; kartofli k. 22, koniczyny morgów 12. — Nadmienia się i to, że Pól płodozmiennych jest 6 po 12 morgów uprawionych już, a trzy oddzielne pod żyto. — Folwark ten bez żadnych ciężarów jest do sprzedania każdego czasu, kto posiada gotówki 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) może takowy nabyć. — Pierwsza Stacja pocztowa Busko. Ktoby żądał objaśnienia jakiego, może zażądać od właściciela Sajkowskiego w Chachole. 1

**NARZĘDZIA do pomiaru gruntów**, składające się ze Stolika kompletnego, Deoptry, Bussoli, Stolikowej Skali mosiężnej i Łańcucha, za małą cenę nabyć można, przy ulicy Alexadrja Nr 2782 u Boguszewskiego.


Są do sprzedania: **300** Sztuk **MACIOR** i **300** Sztuk **SKOPÓW**, zdatnych do chowania, w Dobrach Popowo, o 42 wiorst od miasta Warszawy, na trakcie do Białego Stoku położonych. Wiadomość o cenie na miejscu. 2

JEDYNY SKŁAD w WROCŁAWIU ZEGARKÓW **PATEK PHILIPPE ET C° Z GENEWY** **U Ernsta Strube** **Zegarmistrza**, *Ulica Junkern* *Numer 35.*



Każda sztuka z wyż wspomnionej rękodzielni, jest opatrzona świadectwem pochodzenia i zaręczenia, podpisanem przez Patek Philippe et C° i przez E. Stube, który przyjmuje także wszelkie obstalunki na zegarmistrzowstwo po cenach fabrycznych.

Jest do zakupienia Zbiór **FRUKTÓW** dość dużego Ogrodu, a mianowicie: Moreli, Winogron, Śliwek etc. etc., lub całkiem zaraz do wydzierżawienia tenże Ogród. Wiadomość na miejscu, Numer 1857, ulica Zakroczymska, u Właściciela domu.

**PŁÓTNA z blichu**, nadeszły z Fabryki Żyrardowskiej, do Składu przy ulicy Senatorskiej Nr 467 (nowy 18) w domu Löwenberga do Numeru wydanego na kwitach 74, jak również Płótna z nowej produkcji i blichu tegorocznego, które po cenach stałych fabrycznych Skład powyższy sprzedaje; a to: Kopowe od Rs. 10 k. 80 do 15 k. 75 za sztukę. Płótna Webowe od Rs. 16 k. 50 do 75; nadto Bieliznę Stołową, Ręczniki, Serwety kolorowe, Skarpetki, Drylichy białe i kolorowe w pasy na materace; Worki zbożowe; wszelkie Płótna na łokcie, oraz Perkale, Piki, Barchany, Nankin na wsypki i wiele innych artykułów, które ma zaszczyt polecić względom Szanownej Publiczności. — **J. Kaczyński et Comp:** 1

**PANNY** uzdatnione do szycia Bielizny, są potrzebne do Magazynu E. EMIE, przy ulicy Miodowej, w pałacu Wgo Dyzmańskiego.

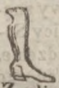

Jest do sprzedania lub zamiany, na mniejszy **Majątek** Ziemski, któryby był w blizkości Warszawy położony, przy szosie.— Znaczna **Posessja**, masyw murowana, w dobrym stanie, w środku miasta położona, czyniąca dochodu do 2700 rs. (zł. 18,000), pod warunkami korzystnemi, bez pośrednictwa osób trzecich;— oraz **Wózek** czyli Fotel o 3ch kołach, dla osoby nie mogącej chodzić. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 673*b*, w Dystylarni. 2


**OGIER** siwy, rassy Orjentalskiej, zdatny do konnej jazdy lub do stadniny, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można pod Nr 1124 przy ulicy Grzybowskiej.

Dnia 31 z. m, wieczorem, w ogródku przy ulicy Królewskiej, zgubioną została **PORTMONETKA**, w której znajdowało się rs. 26 papierami i różne notatki. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić w Gmachu Sądu Appelacyjnego, w Drukarni, za nagrodą Rsr. 6.


Ktoby sobie życzył nabyć **DOM** na dobry procent tu w Warszawie, na zamian za Folwark niewielki, około dziesiatin 250, mórg 500, a to żeby mogła być Lasu znaczna ilość, w dobrej glebie, może nastąpić dopłata gotówką w pewnej ilości. Bliższą wiadomość można powziąść codziennie w Cukierni P. Trojanowskiego, przy ulicy Nowy-Świat. 1


W Owczarni Mołodowskiej i Porzeckiej w Powiecie Mińskim Gub. Mińskiej, są do sprzedania **3,400** sztuk **Owiec**, a to, Baranów, Skopów, Macior i Jagniąt. Bliższa wiadomość w Kantorze Domu Handlowego RING i HERBST pod Nr 467*a*, przy ulicy Bielańskiej w Warszawie. 2



**MAGAZYN OBÓWIA**

MĘZKIEGO I DAMSKIEGO

**SZYSZKIEWICZ.**

Z ulicy Żabiej Nr 949, przeniesiony został do nowo-wybudowanego domu przy ulicy Czystej, gdzie niegdyś exystował Ogród Wgo Steinkellera. — Tamże wiadomość powziąść można o wynajęciu **Sklepu.** 1


**Chart** wielki, biały, w siwe łaty, rassy angielskiej, dnia 3 b. m. wybiegł z domu PP. Wizytek, Nr 391 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście: na szyi miał obróżkę z łańcuszkiem stalowym. Ktoby go zatrzymał, raczy odesłać pod powyższy Numer na 1e piętro od frontu, do JW. Rotmistrza Wisłockiego, za nagrodą. Uprzedza się przytem, że w razie przeciwnym, nieprawny onego posiadacz, do odpowiedzialności Sądowej pociągnięty zostanie, ponieważ kroki o wyszukanie go poczyniono.

# KANTOR

*Guwernerów i Guwernantek A. Zaleskiej.*

przy ulicy Trębackiej Nr 639, dom W. Moszyńskiego.

Zmieniwszy moje dawne mieszkanie na teraźniejsze w dogodniejsze miejsce dla Publiczności, mam honor zawiadomić osoby interesowane, iż mam do umieszczenia różnego wykształcenia naukowego Guwernerów Francuzów, Niemców i Polaków; również i Guwernantki, jako też z Instytutu, Metrów muzyki, Korrepetytorów i Korrepetytorki; Osoby życzące udzielać lekcje na godziny; Bony Niemki; Osoby do towarzystwa i zarządu domu, mogące zastąpić miejsce Matki; Panny posiadające dokładnie krawieczczyznę, i innych Oficyalistów prywatnych.

Dziś rano ciepła stopni 19. Wczoraj w południe ciepła stopni 19.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 7. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. (W Teatrze Wielkim), Dziś, *Chłopi Arystokraci.— Miłość za obojętność.*

TEATR WIELKI. Jutro, Tancerze Hiszpańscy (1szy raz).


Jutro, w Sobotę i Niedzielę, Towarzystwo PP. Szultz i Willardta, będzie miało zaszczyt dać na **FOXALU**, ostatnie 3 przedstawienia. — Na zakończenie: Panna Emma Willardt wejdzie po linie jako Flora.— Początek o godzinie 5ej.

**WYSTAWA STEREOSKOPÓW.**

Dnia 30 z. m. rozpoczęła się nowa zmiana starożytnych historycznych Widoków, pod tytułem: PODRÓŻ po Egipcie, Nubji, Renie, Włoszech, Turcji, Grecji, Hiszpanji i Szwajcarji, codzień widzieć można; przy ulicy Nalewki, obok ogrodu Krasińskich, od godziny 9 z rana do 7 wieczorem. Bilet wejścia, kop: 20 i $2^{1}/_{2}$ na ubogich; Dzieci płacą połowę.


Dziś i w dni następne, w **Kawiarni** przy ulicy Bielańskiej, w pałacu Kossowskich, Wieczór Muzykalny, złożony ze Skrzypców, Fortepjanu i Śpiewu. — Tamże BILLARD regularny i PĄCZYK Rzymski. 1

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*